

Sygnatura akt XI C 2205/15

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 7 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu, XI Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Bojarska

Protokolant: Ewa Chorzępa

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2016 r. we W.

sprawy z powództwa (...) z siedzibą we W.

przeciwko G. M.

o zapłatę 7 071,44 zł.

powództwo oddała.

Sygn. akt XI C 2205/15

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) z siedzibą we W. wniosła o zasądzenie od pozwanego G. M. kwoty 7.071,44 zł wraz z odsetkami ustawowymi naliczanymi za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Strona powodowa zażądała również zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powyższego żądania strona powodowa podniosła, że przedmiotowa wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez pozwanego z (...) Bank S.A. umowy z dnia 17 sierpnia 2007 r., z której pozwany nie wywiązał się w terminie. Podała, że na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 26 kwietnia 2011 r. nabyła od pierwotnego wierzyciela wierzytelność względem pozwanego. Wskazano, że na wartość przedmiotu sporu składa się: kwota 3.593,15 zł tytułem należności głównej oraz kwota 3.478,29 zł tytułem odsetek skapitalizowanych od należności głównej. Pomimo wezwania do zapłaty pozwany nie uregulował zadłużenia.

Pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew, nie wniósł o przeprowadzenie rozprawy w swej nieobecności, ani nie składał wyjaśnień ustnie lub pisemnie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 kwietnia 2011 r. pomiędzy (...) Bank S.A. z siedzibą w W. a (...) z siedzibą we W. została zawarta umowa sprzedaży wierzytelności. Przedmiotem umowy było przeniesienie wymagalnych wierzytelności przysługujących Bankowi od dłużników, wynikających z niespłaconego kapitału oraz odsetek od tych należności, opłat i prowizji. Załącznik nr 1 do umowy stanowił Listę Wierzytelności. W umowie strony przewidziały, że wierzytelności przechodzą na nabywcę pod warunkiem uiszczenia przez niego ceny umownej (pkt 3.3).

Sporządzony został druk o nazwie „wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji”, stanowiący automatycznie wygenerowany wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności pomiędzy (...) Bank S.A. a (...). Wskazano w nim m.in. imię i nazwisko pozwanego, jego adres zamieszkania, kwotę udzielonego mu kredytu w

wysokości 3.500,00 zł, kapitał w wysokości 3.593,15 zł, odsetki w kwocie 1.569,98 zł, a także numer i datę umowy zawartej przez (...) Bank S.A.

/dowód:

1. wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej – k. 8,
2. umowa sprzedaży wierzytelności z 26.04.2011 r. – k. 9-15,
3. wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji – k. 16/

W dniu 14 października 2015 r. sporządzone zostało zawiadomienie o cesji wierzytelności, w którym poinformowano G. M. o przelewie wierzytelności przysługującej wobec niego na rzecz (...) z siedzibą we W.. Zgodnie z treścią wskazanego dokumentu stan zadłużenia na dzień sporządzenia zawiadomienia wynosił 7.050,96 zł.

/dowód:

1. zawiadomienie – k. 17-18/

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 339 § 1 i 2 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny – § 1. W tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa – § 2.

W toku niniejszego procesu pozwany zachował postawę całkowicie bierną. Nie złożył odpowiedzi na pozew, nie stawił się także na rozprawie. W przedmiotowej sprawie spełnione zostały zatem przesłanki do wydania wyroku zaocznego.

Jednocześnie jednak w ocenie Sądu nie wystąpiły przesłanki pozytywne z 339 § 2 k.p.c. Należy wskazać, że niezależnie od wynikającego z przytoczonego wyżej domniemania prawdziwości twierdzeń strony powodowej z rzeczywistym stanem rzeczy, sąd ma każdorazowo obowiązek krytycznego ustosunkowania się do jej twierdzeń z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. W przypadku wątpliwości w tym przedmiocie, sąd nie można wydać wyroku zaocznego, opierając się tylko na twierdzeniach strony powodowej o okolicznościach faktycznych. Należy przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu wyjaśnienia powstałych wątpliwości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998 r., I CKU 85/98; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1997 r., I CKU 115/97).

Zawarte w pozwie twierdzenia budziły poważne wątpliwości Sądu, wobec czego uznał on za konieczne przeprowadzenie postępowania dowodowego.

Na wstępie należy wyjaśnić, że zgodnie z treścią art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (art. 509 § 2 k.c.). Na skutek przelewu, wierzytelność cedenta (dotychczasowego wierzyciela) przechodzi na cesjonariusza (nabywcę wierzytelności) w takim stanie, w jakim dotychczas istniała. Zasadniczo cesja nie wpływa na kształt wierzytelności, zmienia się jedynie podmiot uprawniony do żądania świadczenia. Warunkiem skutecznego zawarcia umowy przelewu i rozporządzenia wierzytelnością jest to, aby była ona zindywidualizowana. Określenie stosunku prawnego, z którego ona wynika oznacza zatem wskazanie stron tego stosunku, świadczenia, jak również jego przedmiotu.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia powyższych faktów spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Normie tej w warstwie procesowej odpowiadają art. 3 k.p.c., zgodnie z którym strony zobowiązane są przedstawiać dowody i art. 232 k.p.c., według którego strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z jakich wywodzą skutki prawne.

W ocenie Sądu strona powodowa nie wykazała legitymacji czynnej w niniejszej sprawie. Należy zauważyć, iż strona powodowa wywodziła swoje roszczenie przeciwko pozwanemu G. M. z umowy sprzedaży wierzytelności zawartej z (...) Bank S.A. w dniu 26 kwietnia 2011 r. Wymieniona wyżej umowa wskazuje tylko, iż jej przedmiotem jest bliżej nieokreślony pakiet wierzytelności, szczegółowo wymieniony w wykazie wierzytelności znajdującym się na nośnikach CD oraz w formie papierowej. Takiego zaś wykazu strona powodowa nie przedstawiła. W zamian przedłożyła jedynie wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji. Na podstawie jego treści Sąd nie był jednak w stanie zweryfikować, czy rzeczywiście wskazana w nim wierzytelność objęta była cesją na rzecz strony powodowej. W szczególności nie został on podpisany przez strony umowy cesji z dnia 26 kwietnia 2011 r. To z kolei może świadczyć, że został on sporządzony dla potrzeb niniejszego procesu i nie odzwierciedla rzeczywistego stanu faktycznego. Z samego zaś faktu sporządzenia przedmiotowego wyciągu nie sposób wywieść wniosku o przejściu uprawnień na stronę powodową. Powyższe dodatkowo uzasadnia fakt, iż w umowie sprzedaży wierzytelności zastrzeżono, iż przejście wierzytelności na nabywcę zostało uzależnione od uiszczenia ceny umownej. Tymczasem strona powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu wskazującego na wywiązanie się przez nią z tego obowiązku. Budzi zatem wątpliwości to, czy strona powodowa rzeczywiście nabyła wierzytelność przysługującą względem pozwanego. Już z tego względu powództwo podlegało oddaleniu.

Podnieść trzeba, iż nie przedłożono samej umowy zawartej pomiędzy pozwanym a (...) Bank S.A., od którego strona powodowa nabyła wierzytelność. To z kolei uniemożliwiło Sądowi ustalenie, czy do zawarcia takowej umowy w ogóle doszło. Nie jest zatem wiadomym Sądowi, czy pierwotnemu wierzycielowi przysługiwało roszczenie wobec G. M., które – zgodnie z twierdzeniami strony powodowej – miało zostać na nią przeniesione. Ponadto Sąd nie był w stanie zbadać wysokości ewentualnej wierzytelności przysługującej aktualnie wobec pozwanego, w tym w szczególności prawidłowości obliczenia wysokości skapitalizowanych odsetek.

Dla wykazania swojego żądania strona powodowa dołączyła do pozwu wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego wystawiony na podstawie art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych, który przywołała jako dowód na poparcie twierdzeń zawartych w pozwie. Wyciąg taki nie może stanowić samodzielnej podstawy roszczenia. Zgodnie bowiem z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 roku (sygn. P1/10, Dz. U. z 25/07/2011 r. Nr 152, poz.900) art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych, w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny nie znalazł konstytucyjnie wartościowego uzasadnienia nadania wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego mocy dowodowej dokumentów urzędowych ze względu na poszanowanie jednej z kluczowych zasad prawa procesowego – zasady równości stron. W konsekwencji powyższego wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego należy traktować jako dokument prywatny, który korzysta z domniemania autentyczności oraz z domniemania, że zawarte w nim oświadczenie złożyła osoba, która go podpisała (art. 245 k.p.c.). Z dowodem tym, jako dokumentem prywatnym, nie wiąże się jednak domniemanie prawne, że jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy (por. wyrok SN z dnia 2 października 2000 r., I CKN 804/98). O materialnej mocy dowodowej dokumentu prywatnego, zależącej od jego treści, rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów w myśl art. 233 § 1 k.p.c. Podobnie jak w wypadku innych dowodów, sąd ocenia, czy dowód ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę, czy nie. Wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności, ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia. Mając na względzie wyniki postępowania dowodowego, nie można było uznać, iż wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego dowodził, aby stronie powodowej przysługiwała jakakolwiek wierzytelność wobec pozwanego. Wobec braku domniemania prawnego

zgodności oświadczenia zawartego w wyciągu z rzeczywistym stanem prawnym oraz w związku z nieprzedstawieniem innych dowodów stwierdzających przejście roszczenia na rzecz strony powodowej niedopuszczalnym było ustalenie wyłącznie na podstawie przedmiotowego wyciągu, aby wskazane w nim roszczenie rzeczywiście przysługiwało stronie powodowej.

Konkludując, należy stwierdzić, iż strona powodowa w świetle przytoczonych okoliczności nie wykazała swej legitymacji czynnej w niniejszym postępowaniu. Legitymacja procesowa bowiem to uprawnienie wypływające z prawa materialnego (konkretnego stosunku prawnego) do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu konkretnemu podmiotowi (tak H. Pietrkowski, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, wyd.4 LexisNexis 2009, s. 126). Podkreślenia jeszcze wymaga, iż Sąd zobowiązany jest oceniać istnienie legitymacji procesowej z urzędu orzekając co do istoty sprawy.

Nieistnienie natomiast legitymacji procesowej prowadzi do oddalenia powództwa, co też orzeczono w niniejszej sprawie.

Sąd nie orzekał w wyroku o kosztach procesu, albowiem strona powodowa w całości przegrała proces, a pozwany nie poniósł żadnych kosztów procesu.